



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI  
POŚWIĘCONY SPRAWOM MIEJSCOWYM ORAZ ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO.

REDAKCJA Częstochowa, II Aleja № 38, telefon № 50,

ADMINISTRACJA Częstochowa, II Aleja № 38.

Warunki prenumeraty i ogłoszeń na stronie 4-ej.

Cena 3 kop.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych, od godz. 8—9 wieczorem.

2-ga Aleja № 43.

## TEATR „ODEON”

W. Krzemińskiego (Najstarszy w Królestwie)  
Od środy 16 do piątku 18 Listopada (włącznie)

Nowy artystyczny program:

Kobiety Gallów. Ofiara Druidów (dramat historyczny.) Wyrznięta matka. Przedśmiertelne wyznanie (dramat współczesny.) Polowanie na Lwy białą bronią, wyjątkowy niebywały obraz kinematograficzny (zdjęcie z natury) Łódź podwodna „Salmon” (naukowe zdjęcia z natury.) Szwajcarka włoska (wrażenia z podróży.) Majster klepka od areoplanów (komiczne) Wielbi relki Bastistiniego (komiczne.)

Na scenie tylko 3 dni: Występy słynnego strzelca buszmana Glib-son, 200 ćwiczeń w ciągu 14 minut.

Występy w każdym tygodniu: w każdą sobotę. W każdą noc wstawiano nową serję widowisk z podróży. Plany misje gwiazd. — — — — —



### Antoni EGER KSIĘGARNIA w Częstochowie

Aleja I Nr. 14 (Hotel Victoria)

Przedstawicielstwo kart „Wisła w Krakowie”. — Kupuje i sprzedaje używane podręczniki szkolne. Poleca Historję Polski Baczyńskiego 2 tomy 8 rub. (wyd. Poznańskie). Kobieta Lekarką domową—10 rb.—daje na raty miesięczne i tygodniowe, dostarcza książki do wszystkich Zakładów Naukowych. Panom Nauzcicielom i Hadalującym rabat.

### ZAWIADOMIENIE RESTAURACJA w adawa ŚWIDERSKIEGO

Aleja II Nr. 26, róg Teatralnej. Telefon Nr. 132. — 1-sze piętro.

Wydaje każdodziennie obiady od godz. 12-ej do 4-jej po 40 kop. W Niedziele flaki po 20 kop., piwa Stryckie z beczki. wieczorem codziennie koncert INTERNATIONAL pod dyrekcją Jana Małeczka. Z szacunkiem W. Świdorski.

### PIWA bawarskie, pilzeńskie, kulmbachskie z browaru Franc. BRAULIŃSKIEGO

w Piotrkowie,

poleca skład piwa J. PŁOMIŃSKIEGO

w Częstochowie, Teatralna 8. Telef. Nr. 33.

Sprzedaż wszędzie.

### LECZNICA chorób zębów i jamy ustnej M. PUCHAŁSKIEGO

w Częstochowie III aleja, 57 wprost kościoła po Marjawit. Zarządzący lekarz d-ta B. MUSZYŃSKI przyjmuje codziennie od 9 rana do 8 wieczór

## Życ musimy!

„Położenie nasze w państwie rosyjskim jest już wyjaśnione. Jesteśmy narodem zbytecznym w państwie, do niczego mu niepotrzebnym, zawadzającym mu na drodze rozwojowej.

„Rząd tego państwa wyraźnie oświadcza, że z naszymi prawami narodowymi się nie liczy, że potrzeb kultury naszej nie uznaje, że język nasz, język Mickiewicza, tyle tylko przez państwo i jego szkołę będzie uwzględniony, ile się uwzględnią gwary półcywilizowa-

nych plemion, od których się roją wschodnie kresy Rosji”.

Tak pisze „Gazeta Warszawska” na początku jednego z ostatnich artykułów wstępnych i kończy ten nakturkowy jego nastrój słowami nadziei: „że przeżywalimy chwile cięższe, niż ta, w której dziś żyjemy, i umieliśmy znaleźć w sobie siłę do życia, do pracy dla przyszłości. — Nie zginemy i teraz”.

Podkreślamy słowa „Gazety Warszawskiej” i dochodzimy do wniosku, że jeżeli jesteśmy dla państwa narodem zbytecznym, to byłoby logicznie, ażeby państwo dało nam życie samodzielnie i rządził sobą według woli naszej. Jeżeli dziś gromy biją w nas — jeżeli chcą zatrzeć nawet ślady naszego istnienia—to i tak żyć musimy i żyć będziemy!

Żadna duma państwowa, żadna reakcja, żaden nacjonalizm rosyjski, nie jest w stanie zmienić istoty narodu, zatrzeć i zamazać jego dziejów świętych, jego chwały i jego wielkiej kultury!

Żyjemy i żyć będziemy, musimy iść

naprzd—każda jednostka—i wszyscy razem do odrodzenia ojczyzny.

Musimy pracować na każdym polu działania za nieustraszonym męstwem, siłą woli i z miłością dla Polski!

Musimy dążyć nasze oprzeć o chwałę dziejów i cywilizacji, co kiedyś stworzyło potęgę naszą i iść z chęcią nadziei, z granitowym charakterem i uświadomieni — do lepszej przyszłości.

Każda jednostka, musi sercem i móżgiem odczuwać, że jest częścią narodu — musi w piersiach swych nosić wielką ideę i być wiernie oddaną ojczyźnie!

Siła przed prawem — wiecznie nam grozić i wiecznie nas gnębić nie może, musi prawo odnieść zwycięstwo — musi sprawiedliwości zająć się słońce!

Tylko budzić w jednostkach umiłowanie ojczyzny, pracy, woli żelaznej, i z całego narodu stworzyć potęgę jednoci—„zestrzelić, jak mówi Mickiewicz, wszystkich myśli w jedno ognisko”—a żyć musimy, bo tak każą dzieje nasze, jeszcze nieskończone, bo żyjemy — bo żyć chcemy dla siebie i dla całej ludkości.

Gdy nieś będziemy wytrwale chorągiew wielkiej idei, obojętni przestożca się w gorących jej cześcieli — a szkielety ducha—oziją i wołać będą — żyć chcemy dla tej co świętą Matką jest naszą!

H. Wróblewski.

### W sprawie pałacej lekarzy szkolnych w szkołach miejskich, ochronkach itd.

W sprawie tej kilkakrotnie zabierała głos tak żywotna i śmiała „Gazeta Kielecka” nawołując do utworzenia specjalnych posad lekarzy. Uważając sprawę tę za niestychanie doniosłą—postaram się oświetlić ją bardziej szczegółowo. Według istniejących przepisów—nadzór lekarski nad szkołkami miejskimi należy do lekarza miejskiego. Jest to anachronizm nie mający najmniejszego znaczenia praktycznego.

Lekarz bowiem miejski przy tysiącu swoich różnorodnych zajęć nie jest w stanie spełnić ich należycie — a cóż dopiero mówić o dodatkowej czynności nadzoru szkolnego. Wreszcie może to

być odpowiednie w małym miasteczku przy jednej szkółce miejskiej — lecz nigdy nie w mieście większem liczącem kilka lub kilkanaście szkółek miejskich, ochronek i szkółek prywatnych.

Przed laty kilkoma jeden z b. nauczelników Dyrekcji naukowej zwracał się piśmiennie do jednego z towarzystw lekarskich z propozycją przyjęcia na siebie honorowo obowiązków lekarza szkółek miejskich. Niestety, amatorów się nie znalazło. I nic dziwnego. Wszelki wyższy pracy ludzkiej jest niewłaściwy.

Sprawa inspekcji lekarskiej szkolnej w elementarnych szkołkach jest stokród ważniejsza i donioślejsza, aniżeli w średnich zakładach naukowych, w których zamożniejsza młodzież jest w możności szukać wskazówek higienicznych po za szkołą.

Badania perjodyczne młodzieży szkolnej, oprócz wartości statystycznej, pozwalającej zwłaszcza przy obfitym materiale wysnuwać daleko idące wnioski — mają doniosłe znaczenie higienicznowychowawcze.

Dalej, dają one możność oddzielenia dzieci z chorobami zakaźnymi jak np. świerzba, egipskie zapalenie oczów, liszaję itp., jako też zapobiegają rozprzestrzenieniu się chorób zaraźliwych ostrych w szkole (płonica, błonica, odra, ospa, tyfus itd.).

Systematyczne oględziny lekarskie w szkołkach miejskich przyczynają niekulturalną młodzież do utrzymywania czystości zębów, rąk, nóg, głowy, do zmiany brudnej bielizny — jednym słowem wpajają najistotniejsze wymogi higieny osobistej.

Do powyższego dodać winniśmy w gabinecie lekarza a nawet w salach wykładowych napisy drukowane, rozwieszane na ścianach w rodzaju: „Zdrowy duch, w zdrowym ciele”, „brud sprwadza chorobę, czystość daje zdrowie”, „wczesny spoczynek, ranne wstawanie — dadzą ci zdrowie, w pracy wytrwanie”.

Lekarz-inspektor szkółek miejskich przy każdej swojej wizycie wpajając powinien w uczniów żywym słowem najprostsze przepisy higieny — a przy pomocy rozsądnego nauczyciela, szybko przyswajającego sobie słowa lekarza—praktyczna higiena szkolna szerzyć się będzie i wytwarzać coraz liczniejsze kadry bardziej kulturalnych jednostek. Rozumie się, wszystko zależeć be-

NAJOSZCZĘDNIEJSZE  
NAJTRWAŁSZE  
NAJTAŃSZE  
NAJŚWIATLEJSZE

Nadeszłe lampki

## „SIRIUS” STANIAŁY

Koszt światła 25-10  
świecowej lampki  
wynosi 3¼ kopiejki  
na godzinę.

Wyłączna sprzedaż w Biurze Techn. Rydzewski i S-ka.

PIERWSZORZĘDNY ZAKŁAD ARTYSTYCZNY RZEZBIARSKO-KAMIENIARSKI I SZTUKATORSKI

Częstochowa, III Aleja, dom własny

## KRUSZYŃSKI I PROSZOWSKI

Ugystuje od 1887 r. Telefon 260

WYKONYWA RZEZBY POMNIKI, ROBOTY BUDOWLANE I KOŚCIELNE.  
Fabryka posadzki cementowej na chodnik i stopni mozaikowych, oraz wszelkich wyrobów z cementu.  
CENY NAJPRZYSTĘPNIEJSZE.



# PRZYWIEZIENIE DAMAZEGO.

Wczoraj pociągiem Nr 10 przewieziono przez Częstochowę o godz. 3 min. 44 po południu wydane przez sądy austriackie władcom rosyjskim Damazego Macocha. Do Granicy towarzyszyli mu od Kr. kowa żandarmi austriaccy — z Granicy do Częstochowy eskortował go osobiście naczelnik żandarmerji z Granicy. W Częstochowie straż objęli żandarmi miejscowi. O godz. 6 min 15 wieczorem pociąg przybył na st. Piotrków, skąd więźnia odstawiono natychmiast do wozu gubernalnego, gdzie go umieszczono w osobnej celi. Więźnia jechał oddzielnie w wagonem 3-jej klasy i miał kajdanki na rękach.

# KRONIKA.

**— Śluby mieszane.**  
Między duchowieństwem katolickim a władzami administracyjnymi odbywa się wymiana zdań w sprawie dekretu Stolicy apostolskiej co do ślubów mieszanych, t. j. związków małżeńskich między katolikami a prawosławnymi. Katolicy wstępując w związki małżeńskie z prawosławnymi, chcą brać śluby w kościele; nie braknie i takich, którzy chcieliby zawierać śluby według dwóch obrządków, katolickiego i prawosławnego. Temu w obu przypadkach sprzeciwia się duchowieństwo prawosławne, nie pozwalając na śluby w kościołach, a jedynie w cerkwi.  
W sprawie rzeczonej władze administracyjne odniosły się po wyjaśnieniu do synodu prawosławnego. Jakże będą te wyjaśnienia, chyba wątpliwości być nie może.

**— Utrzymanie policji.**  
Ministerjum spraw wewnętrznych okólnikiem zawiadomiło gubernatorów w Królestwie Polskim, że wiele miast występuje z prośbami o uwolnienie od wydatków na utrzymanie policji lub o obniżenie sumy tych wydatków.  
Z powyższych względów ministerjum uznało za konieczne dokonać rewizji przepisów, określających udział miast w wydatkach na utrzymanie policji i poleciło gubernatorom w całem państwie, łącznie z Królestwem Polskim przedstawić szczegółowo dane o wydatkach miast na policję w stosunku do budżetów miejskich.  
Dalej gubernatorom polecono przedstawić dane o zadłużeniu miast, zaległościach podatkowych i o kapitałach zapasowych, jakimi miasta rozporządzają.

**— Nowy system oczyszczania wagonów na kolei W.-W.**  
Do obecnych czasów system oczyszczania wagonów był bardzo prymitywny.  
Oczyszczanie odbywało się przy pomocy rąk ludzkich z dodaniem szcztotki, miotłki, trzepaczki itp. Przy dzisiejszych wymaganiach system ten nie był wystarczający i narzekania podróżnych nie znajdowały granic w wypowiadaniu się na tego rodzaju niedbałość, czy też lekceważenie ze strony zarządów kolejowych zdrowia pasażerów.  
Obecny naczelnik wydziału mechanicznego, inżynier Suszyński, objawując przed kilku laty żądanie wydziału, odrzucając uwagę na niewystarczający system oczyszczania wagonów osobowych.  
Chcąc więc doprowadzić je do stanu wymagań dzisiejszych i wzorując się na systemach zagranicznych, wprowadza z wiosną r. p. maszyny z pompami ssącymi, poruszane motorami elektrycznymi, które najpierw przez silny prąd powietrza wyrzucają grubsze odpadki, znajdujące się w wagonie, a następnie, pochłaniają wszystkie pył i kurz osiadły na ścianach i pokryciach wagonowych.  
Tym sposobem wagony kolei wie-deńskiej odgadają się być czystością nad wyraz pożądaną, gdyż sy-

stem budujących się maszyn daje najzupełniejszą gwarancję, że wagon będzie należycie oczyszczony z wszelkich kurzów i pyłów, podczas biegu pociągu osiadłych.

**— Losowania.**  
W dniu 15 b. m. odbyły się następujące losowania: 4 proc. metal. bilety Banku Państwa IV wyd.  
5 proc. listy zastaw. T-wa wzaj. kred. grunt.  
5 proc. poz. szlachec. prem.  
5 proc. akcji gwar. dr. żel. lwangr.-Dąbr.  
5 i pół proc. 5 proc. i 4 i pół proc. oblig. banku Odeskigo.  
4 i pół proc. listy zastaw. banków ziemskich: Kijowskiego, Wileńskiego i innych.  
5 proc. listy zastaw. T-wa Kred. m. Siedlec.  
Tabele losowań tych są do przejrzienia w bankach częstochowskich,  
**— Realizacje.**  
W dniu 15 b. m. przypadła termin realizacji następujących papierów: 4 i pół proc. wewn. konsol. poz. kolej. z r. 1890 I Em.  
3 i pół proc. oblig. Banku ziem. szlachec.  
4 proc. obl. dr. żel. fayr. łódz. — II serja z r. 1895.  
4 proc. oblig. banku ziem. szlachec.  
4 i pół proc. poz. m. Odessy.  
5 proc. listy zastaw. Rysk. Tow. Hypotecz.  
**— Termin płatności kuponów.**  
W dniu 15 bm. przypadła płatność kuponów następujących papierów: 4 i pół proc. wewn. konsol. poz. kolej. z r. 1890 I Em.; 5 proc. poz. szlachec. prem. 4 proc. oblig. dr. żel. fabr. łódz. — II serja z r. 1895. 4 i pół proc. poz. m. Odessy. 5 proc. listy zastaw. Rysk. Tow. Hyp. 5 pr. poz. m. Petersburga z roku 1875.  
**— Zaliczenia.**  
W dniu wczorajszym wpłynęły i są do zainkasowania na kolei W.W. następujące zaliczenia:  
Nr. Nr. zaliczeń pospieszne krajowe: 04607 04614.  
Nr. Nr. zaliczeń pospieszne bezpo-średnie: 06971 06970 06979 07006  
Nr. Nr. zaliczeń zwyczajne krajowe: 38245 38590 38683 38695 38701 38718 38742 38745 38754 38779 38786 38793 38794 38832 38833 38835 38862  
Nr. Nr. zaliczeń zwyczajne bezpo-średnie: 05411 05457 05467 05512 05660 05688 05731 05733 05742 05844 05857 05913 05923 05933 05936 35949 05959 05960 05992 05965 06007 06009 06012 06051 06056 06067 06083 06098 06123 06127 06179  
**— Świadcstwa przemysłowe na r. 1911**  
W myśl art. 431 ustawy o podat-kach bezpośrednich (tom I Zbioru Praw, wyd. 1902) i pun. 1 § 5 Instrukcji, dotyczącej wydawania świadectw przemy-słowych. Świadcstwa te powinny być wykupywane na rok 1911 w ciągu listo-pada i grudnia, a więc przed Nowym rokiem st. st., czyli przed 14 stycznia now. st. Nieopłacenie świadectwa przed stycznią st. st. pociąga za sobą odpo-wiedzialność, przewidzianą w art. 526 powyższej ustawy o podatkach, czyli potrójną karę.  
Również w razie wykupienia mniej-szego, niż należy świadectwa, ściągana będzie potrójna kara.  
Wobec tego, że w grudniu będzie duży napływ zgłoszeń, zainteresowani powinni załatwiać i te formalności jak-najwcześniej w ciągu listopada.  
**— Ze Stow. przemysł.-rzemieślnic-zego.**  
Jutro, w sobotę nastąpi otwarcie ka-sy pożycz.-oszczędnościowej przy Stow. przem.-rzemieślniczym. Jak już donosi-liśmy, kasa ta, wobec istniejących w naszym mieście dwóch o podobnym cha-rakterze kas, będzie miała po za dzia-łem udzielania pożyczek w gotówce i przyjmowania wkładów od członków, dział narzędzi i maszyn rzemieślniczych, oraz materiałów surowych, które to przedmioty członkowie będą mogli na-bywać.  
Poza tem zajmować się będzie po-srednictwem w sprzedaży produktów go-towych i udzielaniem spłat za wytwór-ność; jeżeli ta spłata nie może być szyb-ko uskuteczona przez kija za przy-czyn od niego niezależnych.  
Takię instytucji kredytowej istotnie brakowało naszemu miastu, to też od-dać należy uznanie Stow. przem. rzemieślniczemu, za jego usiłowania ko-

stworzenia nowej placówki w naszym zyciu przemysłowo-handlowem.

**— Wieczór ku czci M. Konopnickiej.**  
W przyszlą sobotę d. 26 b. m. „Lut-nia” urządzi wieczór, poświęcony „pa-mięci zmarłej niedawno znakomitej po-etki. W wieczorze tym przyjmą udział panie: Laura Pytliska, córka Konopnickiej znakomita interpretatorka utworów swej matki i Zofja Migurska, uczennica Reszkego, znana ze sceny Medjołań-skiej.  
**— Wieczornica tow. im. Mo-niuszki.**  
Towarzystwo śpiewacze im. Moniusz-ki w Częstochowie, jutro w sobotę 19 li-stopada r. b. w sali „Harmonia” przy ul. Mikołajewskiej Nr. 8, urządzi wie-zornicę taneczną, połączoną z koncertem chórów własnych: męskiego, żeńskiego i mieszanego. Początek o godz. 8 wie-zorem.  
**— Wieczór taneczny u Handl-wców.**  
Jutro, w sobotę 19 bm. Stowarzysze-nie Handlwców urządzi w Hotelu An-gielskim pierwszą zabawę taneczną. Wieczór ten wzbudził żywe zaintereso-wanie i, jak słychać, wybiera się nań sporo osób, żadnych przyjemniej roz-rywki, jaką tam niezawodnie znajdą.  
Zabawy Handlwców już oddawna cieszą się zasłużonym powodzeniem, to też spodziewać się należy, że i teraz o-no nie zawiedzie. Organizatorowie wpra-wdzie nie obiecują szumnych atrakcji, ale uczestnicy zabawy mogą być pewni zupełnego zadowolenia.  
Panie proszone są przez komitet o przybycie w strojach wizytowych (czy-taj—nie balowych).  
**— Nagły zgon.**  
Zmarł nagle w naszym mieście Ta-deusz Kopczyński, majster blacharski, lat 42.  
**— Znowu kot!**  
Wczoraj na ulicy Aleksandrowskiej (Wały) tuż przy Alei leżał kot padły. Niewiadomo, jak długo jeszcze te koty padłe będą tułają się na ulicach nasze-go miasta. Czyżby dla tego ich nie up-rzątano, że w ten sposób załatanie zo-staną wyrwy w brukach miejskich?  
**— Z ulicy Krakowskiej.**  
Mieszkańcy Błeszna, Rakowa i O-statniego Grosza, tak narzekający w ostatnich czasach na utrudnioną komu-nikację niech się cieszą. Na posiedze-niu rady miejskiej uchwalono dać nowy drewniany pomost na drugim moście na rz. Warcie przy ul. Krakowskiej.  
**— Ze szpitala.**  
W ciągu dnia wczorajszego w szpi-tału miejskim znajdowało się na kuracji: mężczyzn 29 i kobiet 27.  
**— Aresztowania.**  
W ciągu dnia wczorajszego areszt-owano w naszym mieście 9 osób.  
**— Z rzeźni.**  
W rzeźni miejskiej zabito wczoraj: 12 wołów, 12 krów, 5 cieląt, 65 świń i baranów 19.

(Wacław Macoch pochowany jest na cmentarzu katolickim w Kłomnicach, po prawej stronie przy wejściu. Na grobie umieszczona jest tabliczka z napisem po rosyjsku).  
„Zdjęcie pochoroniono tielo niezwie-stnaho muzczyny”.  
Akr.  
**Sosnowiec.**  
**— Straż ogniowa.**  
Zorganizowano tu straż ogniową o-chotniczą.  
Na członków zarządu wybrano pp.: Janickiego i Rajkowskiego, na komen-danta p. Mrokowskiego, na jego po-mocnika p. Warszawskiego.  
**Będzin.**  
**— Nowa kolej.**  
Ogłoszono Ukaz Najwyższy w spr-awie wyłączenia około 50 mórg ziemi w pow. będzińskim, z budynkami, wzniesionymi na tym obszarze, na prze-prowadzenie kolei szerokotorowej od stacji kolei nadwiślańskich Strzemiesz-yc, do kopali węgla kamiennych, poło-żonych w pobliżu stacji Piekiło, odnogi sąwskiej kolei wiedeńskiej.  
Wyłączenie gruntów ma się od-być w skróconym terminie dwutygod-niowym.  
**Duma.**  
—  
**Petersburg 18.** Na środowym po-siedzeniu Dumy odczytano odezwę pre-za ministrów, która domaga się wy-kluczenia posła Czhejzde z Dumy, któ-ry jakoby wybrany został na zasadzie fałszywego dokumentu.  
Gegeczkowi, protestując przeciw te-mu żądaniu, nazwał postępowanie władz administracyjnych błędem.  
Babiński proponował przekazanie tej sprawy pierwszemu oddziałowi Dumy.  
Wniosek Babińskiego został przy-jęty.  
**Odpowiedzi Redakcji.**  
—  
P. B. Klimczykowi. Ulica Współ-na № 79 w Warszawie przy redakcji czasopisma „Spolem”.  
P. Marj. Z artykułu „Wyzisk czy złośliwość” jako dotyczącego wyłąc-znie stosunków warszawskich, nadto zbyt specjalnych, nie skorzystamy.  
**Z ostatniej chwili.**  
**Pożar na Rakowie.**  
W chwili, kiedy pierwszy nakład nu-meru naszego „Gońca Częstochowskie-go” był już na maszynie rozległy się na mieście sygnały alarmowe, zwiastu-jące pożar na Rakowie. Natychmiast wyjechała tam Częstoch. ochotn. straż ogniowa. Co się pali niewiadomo, zwłaszcza że tony nie widać—a alarm był telefoniczny.  
**Potrzebna panna**  
do haftu bielizny. Wiadomość Ogrodo-wa 26—administrator domu.  
**Korespondencje**  
**Noworadomsk.**  
**— Wieczornica Tow. Muzycz-ego.**  
W ubiegłą niedzielę Tow. Muzyczne urządziło wieczornicę z tańcami. Bawno się na niej do późnej nocy przy dźwiękach miłej orkiestry towarzystwa, prowadzonej przez p. Rządka.  
**— Za pogrzeb Wacława Macocha.**  
W sobotę, dnia 12 bm. do naczelnika powiatu noworadomskiego wójt gminy Zawady nadesłał rachunek na rubli 15 za pogrzeb Wacława Macocha. W raporcie wójt proponuje, żeby wyeksk-wować tę należność od rodziny; zamor-dowanego.  
**Centralna Stacja Elektryczna**  
w Częstochowie  
**Oddział Instalacji**  
Poleca urządzenie instalacji oświetlenia elektrycznego, dostawę, ustawianie i wyjmowanie elektrycznych maszyn i aparatów.  
Wszelkie artykuły elektryczne stale na składzie.  
Projekty i kosztorysy bezpłatnie. 670



**Fosfatyna Fallera,**  
przyjemny pokarm, najodpowiedniejszy dla dzieci od 6 miesięcy do 10 lat zwłaszcza w czasie odłączenia od piersi i w okresie rośnięcia. Ułatwia żar-kowanie i zapewnia prawidłowy roz-wój kości. — Sprzedat w składach ap-tecznych i aptekach. Wystrzegaj się bezwartościowych naśladownictw.

Głoszenia do numeru Gwiazdkowego przyjmuje Administracja „Gońca” II-ga Aleja Nr. 38, tel. 758 egzemplarzy.

1907-12-1

80)

# Bez rozwodu.

Powieść z angielskiego

w przekładzie bar. Z. Hartinghowej.

Musiano tu kiedyś wstawiać wyborowe filiżanki i spodka z kosztownej porcelany... Ale „apropos” filiżanek, obawiam się, że nas już ominie przedobiednia herbata...

— Otóż to właśnie — zaczął z udaną obojętnością, wpatrując się w jakiś punkt na posadzce... W tem kłopot... że nie możemy wyjść...

— Co?! — wykrzyknęła Ella. — Te wrota dębowe, któreś tak pani chwaliła przed chwilą, wyplatały nam niepokój przed chwilą. Zamknęły się z zewnątrz na zatrask, skutkiem czego nie możemy wydostać się z tej zakłetej szopy.

Mówił spokojnie, choć z skrytą obawą, jak ona to przyjmie; ale Ella, nie rozumiejąc całej doniosłości tego faktu, usiadła na kamiennej ławce wyrzeźbionej w murze i zaczęła się śmiać.

— Co też ty mówisz? Więc byliśmy uwięzieni?! — Coś nakszałt tego — odparł poważnie.

Ona niezwłocznie spostrzegła zmianę jego tonu i śmiać się przestała. Nie

zdawała jednak sobie jeszcze dokładnej sprawy z położenia.

— To nie może być! — przerwała szybko.— Musi przecie być jakiś sposób wydostania się stąd. Czy próbowałeś wstrząsnąć wrota?

— Z całej siły, ale się to na nic nie zdało.— Zresztą — dodał, chcąc ją uspokoić— jeszcze nie jest tak bardzo znowu późno. Lada chwila ktoś przechodzić będzie drogą i wypuści nas z tej zasadzki.

— Mam nadzieję, że ten twój ktoś nie da długo na siebie czekać! — odparła po chwili. Tak widocznem było, że usiłowała ukryć swój niepokój, iż jemu ścisnęło się serce w piersi; czuł, iż już zaczyna się lękać. Silny wiatr zrywał się na dworze, coraz głośniejszymi wstrząsając suchymi konarami drzew; Savage, wsparty o ścianę, przy jednym z otworów w murze, spoglądał zaszepiony na wzrastające ciemności i daremnie usiłował powiedzieć coś wesolego, aby ją rozerwać.

— To szczęście, że jesteśmy tak blisko gościnnica — odezwał się nareszcie, bo byłoby trochę kłopotliwym, gdybyśmy tak zostali gdzieś zamknięci w bardziej odosobnionem miejscu.

— O! tak! właśnie myślałam nad tem — odparła dobrze udając wesole, że dał się tem zbić z tropu.— Lada chwila ktoś nadejdzie... musi przecie nadejść... to nie ulega wątpliwości.

Dużo jednak chwil upłynęło zanim przepowiednia ta ziszczyła się. Dokoła

panowała głucha cisza, przerywana tylko krakaniem wron i suchym łoskotem galezi, miotanych wzrastającym wichrem.

— Która to godzina? — zapytała Ella po chwili milczenia, która jemu wydała się wiekiem. Zagłębiony w smutnych rozmyśleniach zapomniał był o czasie, wiedział, iż złośliwe języki ludzkie zaczęły już imię jego łączyć z imieniem lady Craven, a kochał ją nadto szczerze i głęboko, aby nie trwożyć się o cień podejrzenia, jaki ta niefortunna wycieczka rzuci na nią.

Nie mogę dobrze dojrzeć — rzekł, podsuwając zegarek pod światło. Zdaje mi się, że jest coś około wpół do piątej.

— Już piąta — odparła bardzo łagodnie, spojrzawszy na swój własny zegarek.— O! Edwardzie, czy myślisz, że to długo jeszcze potrwa?

— Ależ lada chwila ktoś musi przecie nadejść — rzekł pocieszająco, wychylając głowę przez otwór w ścianie, aby nie mogła dojrzeć jego pomieszenia. Wiedział dobrze, iż o tej porze, wobec zbliżającej się burzy, nikt nie nadejdzie; ta pewność czyniła go tak nieszczęśliwym, iż nie śmiał spojrzeć w stronę gdzie ona siedziała, tak dziwnie spokojna i milcząca. Jakieś szczególne zrządzenie losu postawiło ich oboje w tak fatalnem położeniu!

Rozejrzał się szeroko dokoła; nigdzie nikogo nie było widać. Zniechęcony, osunął się na kamienną ławkę. Czekając, aby go zapytała czy nikogo nie dostrzegł

ale chwila upływała za chwilą, a ona ust nie otwarta...

Burza zerwała się teraz z całą wściekłością, gnąc aż ku ziemi galezie drzew i grzmot przeciągły odbił się echem o skały leśne. Milczący, zgnębieni, słuchali oboje jak wichur szalała dokoła starej, więziennej baszty, a silne błyskawice rysowały niebo, przez szczeliny murów przedzierając się aż do wnętrza komnaty. Ciała przyroda zdawała się zbuntowana. Nawet morze wzburzone toczyło spienione bałwany, które z guchym jękiem rozbijały się o granitowe łono skał nabrzeżnych. Kwadrans upływał za kwadransem, a znikąd nie nadchodził ratunek.

Dwa razy Ella usiłowała odezwać się z czemś pocieszającym, ale głos jej mimowolnie drżał tak boleśnie, że jego to przyprawiało niemal o szaleństwo. Cóż będzie jeżeli przyjdzie im czekać oswobodzenia aż do samego rana?!

Zerwał się na równe nogi i gorączkowo począł przechadzać po sali. Jego niepokój oddziaływał także i na nią; obużdiła się z letargicznej senności, jaka ją ogarnęła, a także podniosła się z siedzenia.

— Edwardzie! zawołała wylekniiona jak dziecko! — Gdzie jesteś?! Nie mogę cię znaleźć! Wyciągnęła obie drżące ręce ku niemu: Och! co robić?! co robić! — zaczęła zanosić.— Drogi Edwardzie! wymyśl jaki sposób ratunku!

(d. c. n.)

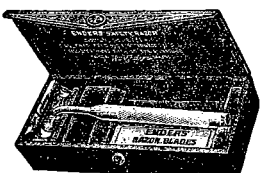
### Z powodu zwinięcia Magazynu Bławatnego

# Bernarda Lewina

Wysprzedają po cenie niżej kosztu. Materiały wełniane, bawełniane, jedwabne. Welwety Angielskie i krajowe. Firanki, portjery, dywany, chodniki Linoleum, ceraty i pokrycia meblowe, kołdry bajowe, atlasowe i Sławuckie. Kanausy czarne i kolorowe od 45 k. za łok.

Całkowite urządzenie sklepowe do sprzedania od 1 Kwietnia 1911 r.

Częstochowa I-sza Aleja Nr. 14. Telefon № 151.



## „ENDERS”

Najlepsza amerykańska maszynka do golenia fabryki

Simmons Hardware Company w New-Jorku.

Z nożami z najlepszej stali ręcznie kute, przewyższając swoim bezpieczeństwem i dobrocią, wszystkie droższe na kuli ziemskiej maszynki do golenia. Kto się raz ogolił maszynką ENDERS A, ten nie weźmie innej do ręki.

### MILERS JY W UŻYCIU.

Wylądne przedstawicielstwo na Częstochowie i okolicy, posiada Zakład Optyczny

## Karola Soczek

CZĘSTOCHOWA, II Aleja Nr. 16. Cena aparatu 3 rub. 80 kop. — Porto 50 kop. — Zawsze na składzie w wielkim wyborze wszelkie artykuły optyczne i elektro-techniczne w najlepszym gatunku.

Nakładem księgarni  
**W. Makowskiego**  
w Wilnie, filja w Mińsku  
**GLORIA VICTIS**  
cykl opowiadań z 1863 r.  
**E. Orzeszkowa.**  
nap.  
Wydanie pośmiertne z portretem autorki rb. 1.50, do nabycia we wszystkich księgarniach: 2119-3-1

**FRANCUZKA**  
Świeżo przybyła z Francji:  
Udziela konwersacji francuskiej na godzinę na miesiąc i u siebie. Wiadomość w fabryce Motte & C-je ul. Krakowska 2113-5-2  
**Elodie Clarisse.**

**Wynajmę** pokoje umeblowane po 7 i po 12 rub. Aleja III Nr. 60. 3-2

**Mam dobry interes** dający 2000 rb. rocznie czystego zysku, za 1500 rb. Prowadzić może każda osoba. Aleja II № 42 telef. 385 Bileki. 2114 3-2

**Horzysztąd z okazją!** Odetapie skład piwa, gospody wyrobione, korzystny interes w raz z domem z całym urządzeniem za 8000 rb, Aleja II № 42 telef. 385, Bileki. 2120 3-1

**Robotnicy** obznajomieni z robotami w kopalniach kamienia znajdują STAŁĄ robotę akordową na dogodnych warunkach. Zgłaszać się należy z paszportami do Biura fabryki Portland-Cementu „Wysoka” przy stacji Łazy. 2118-3-2

**Telefon Administracji „Gońca Częstochowskiego” 258.**

**Chrześcijański Hurtowy Skład Wyrobów Tabaczknych**  
**R. Pruszkowskiego**  
w CZĘSTOCHOWIE, Aleja II № 26 róg Teatralnej Telefon 143.  
Sprzedaje **WYROBY TABACZNE DO SKLEPÓW i RESTAURACJI po cenach HURTOWYCH**; specjalnie poleca w pełnym wyborze wyroby tabaczknej edyne chrześcijańskiej polskiej fabryki **Kalinowski & Przeplórkowski „Noblesse” w Warszawie.**  
**TYTONIE i CYGARA WSZYSTKICH RRNOMOWANYCH PABRYK STAŁE SĄ NA SKŁADZIE.**  
Papierosnice skórzane i metalowe.  
Portfele, portmonetki i woreczki.—Cygarniczy bursztynowe, oraz gilzy największej polskiej fabryki J. Marchelski w Warszawie

**Wate kolorową wałki i kit do okien poleca skład apteczny**  
**Wacława Orzeł**  
III Aleja 46

**Podaptekarz** poszukuje konduktora w Częstochowie lub okolicy. Wiadomość w Administracji „Gońca” 1298-3-1 Podaptekarzowi.  
**Potrzebni tokarze w fabryce** ce Braci Szczepnych ul. Krakowska Nr. 15. 1296 2-2  
Do sprzedania sklep ulica Krakowska 66 1297 3-1

**SPORT**  
pismo ilustrowane poświęcone wszystkim odłatom sportu, wychodzi w Warszawie pod redakcją **ALEKSANDRA DRACA**  
I i 15 kazał. miesięca z dodatkami w miarę potrzeby.  
zamieszcza najwsięższe wiadomości z lotnictwa, cyklistyki, wioślarsstwa, wysięgów konna, gier ruchomych i t. p.  
„SPORT” jest jedynem piśmem w Królestwie Polskiem, odzwierciadlającym życie sportowe tak w kraju jak i za granicą.  
„SPORT” ze względu na dobór treści i tanie ceny prenumeraty (rocznie rb. 3 i półrocznie rb. 1 kop. 50) winno znaleźć się w każdym domu polskim.  
Redakcja i Administracja „Sportu” w Warszawie — Hrusza 9.

Magazyn Ubiorów Męskich  
**R. TRAWIŃSKIEGO**  
zaopatrzony został w najwsięższe materiały krajowe i zagraniczne z pierwszorzędných fabryk.  
**Na składzie FUTRA i CZAPKI.**  
II Aleja Nr. 24 I szej piętro od frontu. Telefon 381.

**DRUKARNIA i LITOGRAFIA**  
**F. D. WILKOŚZEWSKIEGO**  
Częstochowa, II Aleja Nr. 38.  
Przyjmuje wszelkie roboty drukarskie i wykonywa starannie i akuracie po cenach możliwie najniższych Drukuje Dzieci i Książki do nabożeństwa, Ilustracje, Obrazki, Modlitwy Wykwintne roboty kolorowane, Atyse, Programy, Ogłosze ia, Cyrkula ze, Zaproszenia ślubne, Karty weselne, i zaręczynowe Klepsydry, Wstęgi żałobne i wstęgi złotem do buk etów i koszy kwiatowych, Rachunki, Blankiety, Adresy, Noty i wszelkie książki do biur i fabryk.  
**BILETY WIZYTOWE TANIO IGNAJNOWSZEMI PISMAMI.**